Cena 30 hal.

Adres wydawnictwa Kraków, Stradom 13 Nr telefonu 279. Konto czek. P. K. O. Nr 174 455 — Listy i rękopisy należy przesyłać pod adresem redakcyi w Przywozie koło Mor. Ostrawy — Adres Redakcyi i Administracyi dla Krakowa: Stradom 13. — Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Wychodzi codziennie, także w poniedziałki.

Cena 30 hal.

Prenumerata w Austro-Węgrzech, Król. Polskiem i Niemczech: mies. 7 K., kwart. 20 K. W Krakowie mies. 6.50, kwart. 19.50 K., z odnoszeniem do domu: mies. 8 K., kwart. 24 K. Cena ogłoszeń: 15 h. za 1 mm 1-szp. Prenumeratę, ogłoszenia i przesyłki pieniężne przyjmuje Administracya w Przywozie koło Mor. Ostrawy. Tel. 211.

Rok I. | Niedziela, 8. grudnia 1918. | Nr. 150.

Żydzi!

Z żydostwem całego świata opłakujemy nieszczęście, które spotkało Żydów lwowskich w postaci okropnego, w historyi martyrologii żydowskiej niebywałego pogromu w dniu 22. i 23. listopada br.

Pod wstrząsającem wrażeniem strasznych wiadomości, nadchodzących ze Lwowa, ogłaszamy poniedziałek, dzień 9 grudnia br. jako dzień żałoby narodowej. W dniu tym żydostwo całej Polski uczci pamięć niewinnych ofiar krwawej rzezi da wyraz swemu głębokiemu bólowi i żalowi z powodu katastrofy lwowskiej i przyjdzie z pomocą głodnym i bezdomnym braciom.

W Krakowie odbędą się o godz. 11-tej przedpoł.

Nabożeństwa żałobne

w templu przy ul. Podbrzezie i Starej bożnicy przy ul. Szerokiej z kazaniami rabina dra Ozyasza Thona i rabina Pinkasa Dembitzera, a o godz. 4. popoł. w innych głównych bożnicach Krakowa.

Wzywamy wszystkich Żydów krakowskich, by zadokumentowali swoją żałobę przez powstrzymanie się w dniu tym od wszelkiej pracy zawodowej, i odwiedzania jakichkolwiek lokalów rozrywkowych, a wszystkich kupców i przedsiębiorców żydowskich, by w dniu tym od godz. 11 przedpoł. mieli zamknięte swe sklepy i biura. Wzywamy Żydów krakowskich, by okazali swoją solidarność i współczucie dla braci lwowskich przez udział w nabożeństwie i składanie ofiar na rzecz ofiar pogromowych.

Komitet lokalny organizacyi syońskiej w Krakowie.

Londyńska „Times“ o pogromach w Galicyi.

Sztokholm, 5. grudnia. Ż. B. K. Londyńska »Times« wyraża w artykule wstępnym, w którym opisuje pogromy w Galicyi, swe zadowolenie z powodu odjazdu oficerów koalicyjnych z Budapesztu do Lwowa celem zbadania sprawy ekscesów antyżydowskich. Krok ten był konieczny. Jeśliby nawet przesadne były informacye o pogromach, to przecież nie ulega wątpliwości, iż pogromy miały miejsce. Swobodne badanie odsłoni prawdę. Tylko jedno słowo jest możliwe na określenie tej masakry: wstrętności, szczególnie ze strony narodu, który oczekuje pomocy od koalicyi.

Mężowie stanu koalicyi muszą dbać o ukaranie winnych i rozwiązanie kwestyi żydowskiej. Artykuł wyraża sympatye prześladowanym i nazywa Żydów Galicyi i części Polski najnieszczęśliwszymi i najuboższymi w świecie żydowskim. Stanowią oni 16 proc. ludności. Urzeczywistnienie ideału syońskiego sytuacyę tylko częściowo polepszy. Najważniejszem zadaniem syonistów jest: wszczepić w masy żydowskie nowe nadzieje, pouczyć je, by otwarcie a nie w ukryciu dumni byli ze swej rasy, by to jawnie okazywały i w ten sposób przyczyniły się do rozwoju religii i cywilizacyi ludzkości, by energicznie występowały przeciw przywódcom »żydowskim«, których zachowanie się dyskredytuje imię żydowskie. Celem urzeczywistnienia tych celów musi zapanować sprawiedliwość w stosunku do Żydów. Złe traktowanie kwestyi żydowskiej stanowi niebezpieczeństwo dla spokoju i dobrego rzędu wszędzie.

Mężowie stanu koalicyi muszą wraz z syonistami poczynić energiczne starania około rozwiązania kwestyi żydowskiej. Wszędzie musi być Żydom zagwarantowane zupełne równouprawnienie.

Wilson za sprawiedliwością.

Wilson zagwarantował zwycięzcom i zwyciężonym sprawiedliwość.

Genewa, 7. grudnia. — Tel. wł. — Genewski »Journal« czyni senzacyjne odkrycia, że agencya Havasa zataiła przed opinią publiczną w Europie ustęp z mowy Wilsona z dnia 27. września. W ustępie tym Wilson zagwarantował zarówno zwycięzcom, jak i zwyciężonym pełną sprawiedliwość. Pismo konstatuje w dalszym ciągu, że londyńska konferencya koalicyi sprawia wrażenie, jak gdyby Wilsona chciano postawić przed faktami dokonanymi.

Wilson przyjeżdża do Paryża 14. b. m.

Paryż, 6. grudnia. (Ag. Havasa.) BK Prezydent Wilson przybędzie 13. bm. do Brestu, a 14. bm. do Paryża.

Wilson przeciw preliminarzom pokojowym?

Berlin, 7. grudnia. Tel. wł. Z pewnego źródła donosi »Deutsche Tageszeitung«, że Wilson i koalicya odrzucają preliminarze pokojowe aż do zwołania Zgromadzenia Narodowego.

Lord Cecil organizatorem związku narodów.

Londyn, 7. grudnia BK. Reuter. — Lord Robert Cecil doniósł w swej mowie, iż rząd wezwał go do objęcia pieczy nad kierownictwem tej części angielskiej delegacyi pokojowej, która zajmuje się organizacyą związku narodów. Zaproszenie to przyjął.

Anglia przeciw niemieckim Radom robotniczo-żołnierskim.

Berlin, 7. grudnia BK. »Vorwärts« donosi: Z pojawieniem się floty angielskiej na wodach niemieckich celem skontrolowania wykonania warunków zawieszenia broni, zażądał admirał angielski od przewodniczącego komisyi niemieckiej natychmiastowego stwierdzenia, czy w jej łonie nie znajduje się reprezentant Rad robotniczo-żołnierskich. Po rozpoczęciu obrad powtórzył on pytanie, czy dopuszczono do obrad reprezentanta Rad robotniczo-żołnierskich. Oświadczył, iż w tym wypadku ma wyraźne polecenie nie prowadzić rokowań.

Międzykoalicyjna konferencya.

Paryż, 6. grudnia. BK. Jak »Echo de Paris« donosi, ma się rozpocząć 7. bm. międzykoalicyjna konferencya, a jej zamknięcie ma nastąpić 15. bm. Francuscy pełnomocnicy mają być zamianowani z łona rządu.

Akcya Żydów szwedzkich.

Sztokholm, 5. grudnia. Ż. B. K. Deputacya Związku gmin żydowskich udała się dziś do prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych z prośbą o interwencyę rządu szwedzkiego dla Żydów galicyjskich. Deputacya przedłożyła memoryał o pogromach i o zajściach we Lwowie. Ministrowie przyjęli deputacyę bardzo życzliwie, zasięgnęli dokładnych informacyi o wszystkiem, wyrazili ból z powodu prześladowań Żydów i przyrzekli w odpowiedni sposób spełnić życzenia gmin żydowskich.

Deputacya krajowego Związku syonistów i Związku poale-syońskiego została przyjęta przez posłów: amerykańskiego, francuskiego i angielskiego, którym przedłożyła rezolucye zgromadzenia protestującego i dokładne informacye o pogromie we Lwowie i zażądała wysłania neutralnej komisyi śledczej i natychmiastowej interwencyi wojskowej. Deputacya została bardzo życzliwie przyjęta. Zastępcy rządów wyrazili oburzenie z powodu okropnych prześladowań, wyrazili swą sympatyę prześladowanym Żydom i przyrzekli przesłanie rezolucyi i informacyi i poparcie życzeń deputacyi. Poseł angielski oświadczył: Prześladowania są wypływem skończonej głupoty, gdyż szkodzą w najwyższym stopniu interesom Polski.

Z powodu pogromu w Holeszowie.

Praga, 7. grudnia. C. B. P. 6. grudnia udała się deputacya Żydowskiej Rady Narodowej do dra. Kramarza w sprawie zajść w Holeszowie, wskazując na grożące jeszcze ciągle Żydom niebezpieczeństwo. Deputacya wręczyła prezydentowi ministrów memoryał i prosiła o ochronę Żydów. Dr. Kramarz wyraził zdziwienie z powodu zajść w Holeszowie, które jak najostrzej potępił. Oświadczył, że rząd natychmiast po nadejściu sprawozdań wystąpi przeciw sprawcom zajść.

Prezydent Masaryk w drodze do Pragi.

Londyn, 6. grudnia BK. Reuter. Prezydent republiki czesko-słowackiej bliki prof. Masaryk opuścił dziś Londyn, by przez Paryż udać się do Pragi.

Masaryk zjeżdża do Pragi we wtorek.

Wiedeń, 7. grudnia. Prezydent czesko słowackiej republiki przyjeżdża do Pragi we wtorek. Przyjmą go tam także reprezentanci wszystkich nowoutworzonych państw słowackich.

Nowe święte przymierze.

Paryż, 6. grudnia. BK. »Echo de Paris« podnosi, iż utworzenie wojskowego, gospodarczego i politycznego przymierza, któreby zjednoczyło na zawsze Paryż, Londyn i Brukselę, jest dziełem o nadzwyczaj doniosłem znaczeniu, do którego dokonania na kongresie pokojowym są powołani francuscy mężowie stanu. To będzie najdonioślejszym rezultatem wojny.

Ruchawka w Budapeszcie.

Budapeszt, 7. grudnia. Tel. wł. Wczoraj wieczorem utworzyły się w Budapeszcie rady i gwardye, które urządziły dzisiaj cichą demonstracyę. Małe grupy żołnierzy połączyły się na ulicach z demonstrantami, którzy zdzierali przechodniom kokardy w barwach narodowych i przyczepiali czerwone kokardki z napisami »Czerwona gwardya«, »budapeszteński legion śmierci« itd.

Zwolnienie osób wojskowych na Węgrzech z przysięgi.

Budapeszt, 7. grudnia. BK. Węg. Rada narodowa obwieściła, że osoby wojskowe będące austro-węgierskimi obywatelami, a które złożyły na Węgrzech przysięgę, o ile życzą sobie zwolnienia z przysięgi i powrotu do swej ojczyzny, mogą zwrócić się do Rady narodowej, która zwolni je z przysięgi.

Odgraniczenie Słowaczyzny od Węgier.

Budapeszt, 7. grudnia. Tel. wł. Minister wojny Barta konferował z komendantem francuskim i posłem republiki czeskiej Hodżą w sprawie ustalenia nowej linii demarkacyjnej, względnie granicy węgiersko czeskiej. Granica zaczyna się koło Preszburga, który jednak nie należy do Czesko-Słowaków, idzie w południowo-wschodnim kierunku do Komorna a następnie biegnie w północno-zachodnim kierunku do Ungvar. Według tego ustalenia należałyby Koszycy do państwa czesko-słowackiego.

Konflikt włosko-płd. słowiański.

Berno, 7. grudnia. Tel. wł. Jedna z tutejszych agencyi donosi z Rzymu: Protest płd.-słowiańskiej Rady narodowej w Zagrzebiu do Wilsona z powodu obsadzenia przez Włochy rozmaitych terytoryów wzmógł we Włoszech nastrój przeciw płd.-Słowianom.

Protest Jugo-Słowian przeciw niemieckim wyborom.

Lublana, 7. grudnia. BK. Lublańskie biuro korespondencyjne donosi: Rząd narodowy protestuje przeciwko zamiarowi niemieckiej Austryi przedsiębrania wyborów do konstytuanty również na obszarze państwa Słowaków, Kroatów i Serbów. Wiedeński urząd stanu dla spraw zagranicznych życzy sobie kwestyę tę doprowadzić do rozwiązania na podstawie przyjaznych rokowań, które rozpoczną się o bm.

Przedłużenie zawieszenia broni z Niemcami.

Berlin, 7. grudnia. BK. Biuro Wolffa donosi: Francuskie dowództwo armii wezwało naczelną komendę armii niemieckiej do wyznaczenia swych pełnomocników do pertraktacyi w sprawie przedłużenia zawieszenia broni. Spotkanie w tym celu mogłoby nastąpić w dniu 12. lub 1? grudnia w miejscowości Trier.

W Berlinie tylko pozorny spokój.

Berlin, 7. grudnia. BK. Chociaż do dzisiaj wieczora nie przyszło do nowego rozlewu krwi, to jednak nie można się łudzić, że spokój ten jest tylko pozorny i mo że już w najbliższych dniach dojdzie do ponownych prób zamachu.

Anglia przeciw militaryzmowi.

Londyn, 6. grudnia. BK. Churchill oświadczył w mowie, wygłoszonej w Dundee, iż rząd angielski zażąda na konferencyi pokojowej zniesienia obowiązkowej służby wojskowej.

Anglicy w Kolonii.

Kolonia, 7. grudnia. BK. Biuro Wolffa. Dziś wkroczyła do miasta kawalerya angielska. Towarzyszyły jej automobile pancerne.

Rozruchy w Berlinie.

Berlin, 7. grudnia. Tel. wł. Według niesprawdzonych wieści padło przy wczorajszych zajściach 20 osób. Redakcya dziennika „Rote Fahne" została wczoraj przez gwardzistów wypróżniona i obsadzona. Rzekomo miano przytem zaaresztować Liebknechta i Różę Luksenburg. Aresztowanych wypuszczono później na wolność.

Wojska niemieckie plądrują.

Frankfurt, 7. grudnia. BK. »Frankf. Ztg.« donosi z Moguncyi: Plądrowania magazynów wojskowych przybrały w ostatnich dniach tak groźny charakter, że policya musiała użyć broni. Jest wielu zabitych i rannych.

Francuzi obsadzą Drezno.

Drezno, 7. grudnia. Tel. wł. Według nadeszłych tu wiadomości z końcem miesiąca grudnia obsadzi 10.000 Francuzów Drezno.

Zamach na prezydenta republiki portugalskiej.

Lisbona, 6. grudnia. BK. Indiwiduum jakieś strzeliło do prezydenta republiki z pistoletu, nie raniąc go jednak. Sprawcę zamachu aresztowano.

Żydowska Rada Narodowa a państwo niem.-austryackie.

Wiedeń, 7. grudnia. — B. K. — Jak donosi korespondencya niem.-austr. Zgromadzenia Narodowego, subskrybowała Żydowska Rada Narodowa we Wiedniu 100 tysięcy koron niem.-austryackiej pożyczki państwowej. Przez to daje wyraz ufności w zamiary nowego państwa, o ile chodzi o idee tolerancyi i kwestyę żydowską w ogólności.

Ponadto zwróciła się Żyd. Rada Narodowa do wszystkich rządów świata w energicznym proteście przeciw utrzymaniu blokady i zażądała natychmiastowego zaopatrzenia niem. Austryi w środki żywności.

Wysyłka uchodźców galicyjskich z Wiednia.

Wiedeń, 7. grudnia. — P. A. T. — Wedle planu rządu, ma nastąpić wysyłka powrotna do kraju uchodźców galicyjskich w ten sposób, że od dn. 6. bm. odchodzić będą dwa pociągi na Bogumin. Idzie tu o uchodźców wyznania mojżeszowego. Przedstawiciel poselstwa polskiego, Wegnerowicz, interweniował, aby ze względu na panujące obecnie w Galicyi stosunki, przesunąć termin wyjazdu uchodźców.

Rezerwa w traktowaniu sprawy żydowskiej.

Warszawa, 6. grudnia. Tel. wł. Warszawski »Kuryer Poranny« donosi dzisiaj w notatce p. t. »Pogłoski« m. in. co następuje:

Mówiono wczoraj, w związku z przyjazdem prof. Grabskiego, iż zalecał on swoim przyjaciołom utrzymanie daleko posuniętej rezerwy w traktowaniu sprawy żydowskiej. Kładzie, podobno, nacisk w tym kierunku koalicya.

Miał zakomunikować dalej p. Grabski iż nietylko Francya, ile pozostałe rządy ententy dość chłodno przyjmują myśl przysłania do Polski armii francuskiej, angielskiej, lub amerykańskiej. Ze natomiast, nie mają nic przeciw przetransportowaniu do kraju części dywizyi polskich, znajdujących się pod rozkazami Focha.

Wojna paskarzom.

Wiedeń, 7. grudnia. BK. Sekretaryat stanu dla wyżywienia ludności wydał rozporządzenia w sprawe bezwzględnego i najostrzejszego ścigania lichwy środkami żywnościowymi, która specyalnie w obecnym momencie jest szkodliwą dla ludności.

Żywność dla Dalmacyi.

Lublana, 7. grudnia. BK. Jak się tutejsze dzienniki dowiadują z Belgradu, przybył do Rjeki parowiec o poj. 7400 ton ze środkami żywności z Salonik. Serbskie dowództwo armii w Belgradzie zarządziło by parowiec odszedł do Dalmacyi i aby rozdzielono te żywności między głodującą ludność.

Pułki rumuńskie buntują się.

Budapeszt, 7. grudnia. Tel. wł. Z Petroseny donoszą: Wojska, które miały obsadzić Petroseny, odmówiły wykonania tego rozkazu i oświadczyły, że chcą wrócić do swych domów. Faktycznie wojska rozprószyły się i miasta nie obsadzono. Wczoraj zjawił się w Petrosenach oficer rumuński z zawiadomieniem, że w przełęczy Szurduk skoncentrowanych jest 2.000 żołnierzy rumuńskich, celem wkroczenia do miasta. Nie nastąpiło jednak i to, ponieważ pułk ten odmówił posłuszeństwa.

Ekspozytura walki z bolszewizmem we Wiedniu.

Praga, 7. grudnia. Tel. wł. Cz. B. P. donosi z Berlina: Z kół informacyjnych dowiadujemy się, że czwórporozumienie ma zamiar instalować we Wiedniu siły etapowe celem zwalczania bolszewizmu w Rosyi.

Bolszewizm — końcem cywilizacyi.

Londyn, 7. grudnia. BK. (Reuter.) Poseł holenderski w Petersburgu ..., który przybył do Londynu, gdzie zastępca biura Reutera odbył z nim wywiad. W wywiadzie tym ostrzega ... obu ... wszystkich krajów przed bolszewizmem, który — jak oświadczył — oznacza koniec cywilizacyi. Robotnicze warstwy rosyjskie nigdy nie doszłyby do takiego upadku, jak obecnie. Fabryki zrujnowane i bez obcego kapitału nie mogą się podnieść z upadku. Poseł oświadczył, iż gdy przed kilku tygodniami opuścił Petersburg, panował tam głód. Jest niemożliwem cokolwiek przepowiedzieć o przyszłości.

Włoscy oficerowie we Wiedniu.

Wiedeń, 7. grudnia. Dzisiaj przybyło do Wiednia 3 włoskich oficerów, którzy zapewnili, że nie przybywają w charakterze kwatermistrzów włoskiej armii okupacyjnej, lecz tylko w celu zobaczenia Wiednia i poznania obozów jeńców. O jakichkolwiek zamiarach okupowania Wiednia nie ma rzeczy.

O połud. słowiański gabinet koalicyjny.

Zagrzeb, 7. grudnia. Tel. wł. Serbski następca tronu Aleksander nie wyjeżdża jeszcze na obczyznę lecz zatrzyma się jeszcze pewien czas w kraju aż się utworzy definitywny południowo-słowiański gabinet koalicyjny. Pašić wraca rano do Belgradu a z nim jadą także przywódcy południowych Słowian: Dr. Korošec, dr. Sutry i Sumrah i delegacya agraryuszy. W Belgradzie odbędą się obrady w sprawie utworzenia gabinetu koalicyjnego.

Masaryk w Paryżu.

Paryż, 7. grudnia. BK. Dzisiaj rano przybył tutaj Masaryk.

Wilson laureatem Nobla.

Berlin, 7. grudnia. — B. K. — »Voss. Ztg.« dowiaduje się z Chrystianii, że 10. grudnia zbierze się wydział nagrody Nobla. Według prywatnych doniesień ma Wilson otrzymać nagrodę Nobla.

POLSKA ZNAJDZIE POPARCIE KOALICYI.

Warszawa, 7. grudnia. PAT. Zastępca ministra spraw zagranicznych p. Filipowicz, oświadczył w wywiadzie z redaktorem »Kuryera porannego« co następuje: Polska znajdzie niezwykłe poparcie koalicyi zdającej sobie sprawę, że waga Polski, mocarstwa wzrośnie w miarę rozumnego realizowania dążeń demokratycznych. Można być pewnym, że zarówno Paryż, Londyn, Waszyngton i Rzym przekonają się, że Polska niebawem będzie najlepszym puklerzem Europy przed bolszewizmem, tak jak dawniej Rzeczpospolita była przedmurzem przed wschodniem barbarzyństwem. Ważną stroną działalności ministra spraw zagranicznych jest dążność uwolnienia terytoryów Polski od wojsk niemieckich. Niemcy niezupełnie jeszcze pogodzili się z koniecznością jak najszybszego opuszczenia wszystkich ziem zjednoczonej Polski i to zmusza nas do podejmowanie praktycznej akcyi, zmierzającej do załatwienia tej pilnej sprawy.

Minister zakończył: Idziemy w przyszłość mocną wiarą, że sytuacya międzynarodowa układa się dla polskiej racyi stanu tak przychylnie, jak nigdy od czasów Stefana Batorego. Czy potrafimy tę sytuacyę odpowiednio wykorzystać, oto problem, od którego rozwiązania zależeć będzie przyszłość Polski.

Komisarz rządowy dla Warszawy.

Warszawa, 8. grudnia. PAT. Rada miejska otrzymała pismo podpisane przez prezydenta min. Moraczewskiego, które z uwagi na nienormalny stan gospodarki miejskiej mianuje p. Stanisława Twardowskiego komisarzem tymczasowym rządu ludowego na stołeczne miasto Warszawę.

KRWAWE WALKI W KIJOWIE.

Skoropadski zastrzelony.

Monachium, 7. grudnia. Tel. wł. Z Kijowa donoszą, że oddziały narodowej jedności po ciężkich walkach obsadziły stolicę kraju. Po obustronach padło 10.000 (?) ludzi, w tem 500 rosyjskich oficerów. — Członkowie rządu, którzy usiłowali uciec, zostali uwięzieni. Hetmana Skoropadskiego podobno zastrzelono. Władza rządowa na Ukrainie przeszła do rąk grupy Narodowej jedności.

Czesi obsadzili Cieplice.

Cieplice, 7. grudnia. — Wojska czesko-słowackie obsadziły dzisiaj popołudniu Cieplice. O godzinie 3-ciej popołudniu zjawiło się trzech oficerów i 2 reprezentantów Narodnyego Vobru u burmistrza, Dra Waltera, z żądaniem wydania miasta. Pod przewodnictwem burmistrza i w obecności kilku członków rady gminnej odbyły się natychmiast rokowania z reprezentantami rządu czesko-słowackiego. Kapitan Baborka oświadczył, że imieniem czesko-słowackiego rządu stawia następujące żądania: 1. wydanie broni, 2. służbę bezpieczeństwa w mieście obejmuje wojsko. Miejska policya pełni zwykłą służbę uliczną. 3. Urzędy państwowe muszą się zobowiązać do dalszego urzędowania w dotychczasowy sposób i nie śmią podejmować żadnych kroków nieprzyjacielskich przeciw państwu czesko-słowackiemu. Nowego ślubowania nie żąda się na razie. 4. Władze autonomiczne w powiecie funkcyonują dalej, jak dotąd. 5. Urząd pocztowy przesyła pieniądze tylko do pocztowej kasy oszczędności w Pradze.

6. Żandarmerya pełni służbę, jak dotąd. 7. W poniedziałek, 9. grudnia, z rana, wojsko obejmie objekty strzeżone dotąd przez straż ludową. 8. Dalsze posterunki straży ludowej w okręgu obejmuje czesko-słowackie wojsko. 9. Przedmioty wartości historycznej, lub artystycznej, tudzież starożytności nie śmią być wywiezione.

Reprezentanci miasta, okręgu i powiatowego wydziału narodowego zaprotestowali uroczyście imieniem ludności niemieckiej przeciw obsadzeniu i oświadczyli, że działają pod przymusem wojskowym i zastosują się do zarządzeń, wymaganych przez Czecho-Słowaków.

Z P. K. L.

Wyjazd delegatów lwowskich do Warszawy.

Delegaci lwowscy, dr. Adam Błażowski, Dowbarowicz, Hausner i Stefczyk po 2-dniowej konferencyi prowadzonej z prezydyum P. K. L. wyjechali do Warszawy celem przedstawienia rządowi polskiemu postulatów wschodniej Galicyi.

Telegram posła Zamorskiego do P. K. L.

Wczoraj nadszedł telegram posła Zamorskiego do P. K. L., w którym m. i. zawiadamia, że wszyscy marynarze polscy b. marynarki austryackiej zostali zdrowo i w całości przewiezieni z Poli do Lombardyi. Marynarze polscy są we Włoszech nader życzliwie traktowani.

Piłsudski utworzy nowy rząd.

Warszawa, 7. grudnia. W kołach politycznych Warszawy utrzymują, że komendant Piłsudski zdecydował się ostatecznie na rekonstrukcyę gabinetu ze względu na olbrzymie trudności, na jakie rząd obecny natrafia. Konferencye rozpoczną się niebawem. Nowy gabinet utworzony będzie jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Konferencya prof. Grabskiego z Piłsudskim.

Warszawa, 7. grudnia. PAT. »Kuryer Warszawski« donosi: Delegat polskiego Komitetu narodowego w Paryżu, profesor Grabski, odbył wczoraj po południu dłuższą konferencyę z Piłsudskim.

Sytuacya w Kołomyi.

Wiedeń, 7. grudnia. BK. Z Kołomyi donoszą: W Kołomyi, Gwoździcu, Kosowie i Jabłonowie został przez Ukraińców ogłoszony stan wojenny. Wszystkie urzędy są obsadzone przez żołnierzy 24. pułku piech. Została zaprowadzona cenzura listów i telegramów. Polski komitet narodowy wzywa Polaków, by zachowali zupełny spokój i porządek i oczekiwali ostatecznego zawarcia pokoju.

Brody obsadzone przez rosyjskich Ukraińców?

Wiedeń, 7. grudnia. Tel. wł. Leonhard Adeit, spec. koresp. »N. Fr. Pr.« donosi ze Lwowa na podstawie opowiadań wracających przez linie ruskie, że rosyjscy Ukraińcy obsadzili miasto Brody i rozbroili tamtejszą załogę polską.

Rząd polski nie nawiąże stosunków z sowiecką republiką.

Warszawa, 8. grudnia. PAT. Rząd polski wysłał do Cziczerina notę, w której podtrzymuje protest przeciw gwałtom, jakim uległo przedstawicielstwo polskie w Moskwie.

W nocie tej domaga się rząd polski zdjęcia pieczęci z lokalu poselstwa i czyni rząd rosyjski odpowiedzialnym za bezpieczeństwo urzędników i wogóle obywateli polskich. Rząd polski oświadcza, że uważa za niemożliwe nawiązanie stosunków z republiką rosyjską sowiecką.

W sprawie żydowskiej.

W dyskusyi, toczącej się na łamach lwowskiego »Wieku Nowego« w sprawie żydowskiej, zapoczątkowanej znanym i naszym czytelnikom artykułem p. dra Tobiasza Askenazego, zabrał też głos p. dr. Adolf Schnee. Autorowi nie wiadomo jednak z powodu przeszkód komunikacyjnych ze Lwowem, czy jego artykuł pojawił się na łamach »Wieku Nowego« wobec czego stawia go i nam do dyspozycyi. Redakcya

Sądzę, że skoro już raz na łamach »Wieku Nowego« toczy się dyskusya na temat kwestyi żydowskiej w Polsce, to dyskusya ta nie powinna ustać, póki sprawa żydowska nie zostanie ostatecznie w Polsce załatwioną. Pewnem bowiem jest, że tasama kwestya będzie także przedmiotem obrad ogólnej konferencyi pokojowej, ale pragnęlibyśmy szczerze w dobrze zrozumiałym obopólnym interesie, abyśmy do tej konferencyi przyszli z gotową już zgodą. Młode Państwo Polskie niewątpliwie będzie miało jeszcze inne ważne kwestye do załatwienia na tej konferencyi i nie chcielibyśmy jako lojalni obywatele tego Państwa pracy jego niepotrzebnie utrudniać. Jak bowiem nie może dziś ulegać żadnej już wątpliwości, że kwestya w mowie będąca musi tam wypaść na korzyść uznania narodowości żydowskiej, tak też z drugiej strony byłoby nam bardzo przykrem, gdyby to uznanie nastąpiło za pośrednictwem obcych, toby ono słusznie może zostawiło pewną niechęć do Żydów w naszym kraju choć bez jakiejkolwiek winy z ich strony.

Jestem głęboko przekonany, że polityk tej miary jak Szan. P. dr. T. Askenazy nie ogłosił swego listu tylko pod wpływem chwilowego jakiegoś rozdrażnienia lub też na podstawie ojakiejś plotki. Jeśli Sz. P. dr. Askenazy mimo swej przeszłości rzucił na szalę stanowcze oświadczenie, że ci z pomiędzy Żydów, którzy dotąd przyznawali się do obcej narodowości, świadomie lub tylko nieświadomie popełniali i kłamstwo konwencyonalne, to niewątpliwie musiało to oświadczenie być wynikiem poważnej rozwagi i głęboko odczuwanego faktycznego stanu rzeczy. Jeśli zaś ci ni Panowie wymienieni przez Sz. P. Cz. N. mimo to są odmiennego zapatrywania, to musimy mu odpowiedzieć, iż są to ludzie, przed których uczonością każdy inteligentny człowiek wprawdzie uchylić musi czoła, ale w znajomości stosunków ściśle żydowskich niewątpliwie ustąpić muszą przed zdaniem Sz. P. dra Askenazego, który jak się z ostatniego jego listu okazało, lepiej od nich te stosunki przeniknął.

Faktem bowiem niedającym się absolutnie zaprzeczyć jest, że prawie 99 proc. Żydów stoi dziś na stanowisku własnej narodowości. Nie tu już pora zastanowić się nad przyczynami tego faktu i dlatego wystarczy tylko krótko nadmienić, że w znacznej części winę ponoszą także te społeczeństwa, wśród których Żydzi mieszkają. Ważniejsze atoli przyczyny niezawodnie leżały po stronie samych Żydów. Ze smutkiem bowiem musieli oni stwierdzić, że wskutek asymilacyi nietylko w Polsce ale na całym świecie, najlepsi ich synowie powoli od żydostwa tak się oddalili, iż sukcesywnie zupełnie od szczepu odpadli. Z drugiej zaś strony masy żydowskie, żyjąc od wieków własną swą tradycyą i we wysokiej własnej etyce i kulturze, żadną miarą zasymilować się nie mogły. I słusznie. Jeśli bowiem nawet przyznać musimy, że Żydzi jako naród wydają ze siebie pewne jednostki złe i przewrotne, to z drugiej strony bezsprzecznie w całości odznaczają się oni takimi przymiotami dla przykładu przytoczę tylko ich wstrzemięźliwość, pracowitość, poszanowanie dla rodziny i t. d.), iż naprawdę szkodaby było w interesie całej ludzkości, ażeby te przymioty gdzieś zaginęły.

A teraz czy uznanie narodowości żydowskiej może być dla społeczeństwa polskiego szkodliwem? Stanowczo nie! Sz. P. Cz. Nussbaum w odpowiedzi p. drowi Askenazemu przytoczył dwa momenty pozornie bardzo ważne, które jednak przy bliższem zbadaniu łatwo dadzą się odeprzeć. Obawia się mianowicie Sz. P. Cz. N. »przygniatającej większości żydowskiej w miastach polskich«. Ależ na miły Bóg, społeczeństwo polskie jakoteż inne przecież już nawet w czasach, kiedy kwestya uznania narodowości żydowskiej nie była jeszcze tak aktualną jak dziś, znalazły sposób uchronienia się przed tą »przygniatającą większością« Żydów w miastach. Utworzono bowiem »Wielki Kraków«, »Wielki Lwów« i t. d. i w ten sposób Żydzi w tych miastach znaleźli się odrazu w znikomej prawie mniejszości. Zresztą nawet ci okrzyczani wszędzie »separatyści żydowscy« przez autonomiczne załatwienie swych potrzeb kulturalnych i t. p. wcale nie zmienią polskiego charakteru tych miast. Legenda zaś o powstaniu państwa w Państwie jest tak śmieszną w odniesieniu do Żydów wszędzie rozproszonych, że nad nią odrazu możnaby przejść do porządku dziennego tylko z pobłażliwym uśmiechem na ustach.

Drugą kwestyą podniesioną przez P. Cz. N. jest sprawa spółudziału Żydów we wojsku polskiem. Przyznaję, że kwestya ta, jak ją przedstawił P. Cz. N. w znaczeniu równych praw i obowiązków obywatelskich, może wywołać pewne nieporozumienie między obiema stronami. Ale czyż nawet najskrajniejsi narodowcy żydowscy kiedykolwiek i w jakimkolwiek państwie choćby w ostatniej strasznej i zupełnie niepotrzebnej wojnie uchylali się od spełnienia służby wojskowej? Niechby Dr. Czesław N. był dowiedział się na frontach, gdzie walczyły pułki choćby tylko czysto galicyjskie, które z natury rzeczy mogły mieć znaczniejszy procent Żydów jak pułk 10, 90 30 15, 55, 95, 56 i t. d., a byłby się przekonał, że stosunek nawet »syonistów« był tam bardzo poważny. Nie mówię już o Żydach węgierskich niemieckich i jak oni się tam nazywają, którzy bezsprzecznie spełnili swój obowiązek obywatelski bez żadnego zarzutu. Któż zresztą nie widział u nas tej masy kalek żydowskich z Galicyi które w t. zw. »Hinterlandzie« przy najniższych nawet posługach ciężko ale wiernie na swych barkach utrzymywali całą prawie machinę wojskową pozafrontową?

Albo sądzi może P. Cz. N., że obecnie toczy się regularna wojna pomiędzy Polakami a Rusinami, w której Żydzi po jednej i po drugiej stronie winni brać udział? Nie, Sz. Panie Nussbaum! To jest tylko zwyczajna walka narodowościowa z fa[illegible] stan posiadania i Żydzi muszą koniecznie w tej walce być neutralnymi. Jesteśmy bowiem między młotem a kowadłem, a czując się wszędzie tylko jednym narodem, musimy także mieć wzgląd na naszych braci mieszkających choćby w Tarnopolu, Czortkowie i t. d. Zrozumiała to zresztą już sama Komenda polska, skoro do swej obecnej armii powołuje tylko obywateli narodowości polskiej, więc same Żydów nie chce względnie ich dobrowolnie zwalnia.

Naturalnie co innegoby było, gdyby granice Państwa Polskiego prawnie już były ustalone. Wtenczas bowiem względy wszelkie ustaćby musiały, jak one wcale nie istniały w ostatniej wojnie, gdzie Żyd austryacki równie dobrze strzelał do Żyda rosyjskiego lub francuskiego.

Wreszcie wdzięczny jestem Sz. P. N. za to, że powołał się w swym liście na stosunki w Ameryce. Tam bowiem nikomu nie wpadłoby na myśl kwestyonować lojalność obywatelską n. p. Polaka, choć ten urodzony i wychowany w Ameryce wysoko nosi sztandar swej odrębnej narodowości polskiej.

Dr. Adolf Schnee.

Żydowski przedparlament na Ukrainie.

(Dokończenie.)

Deklaracyę poale-syonistów

odczytał p. Zerubabel. Pierwsza część tej deklaracyi była poświęcona wojnie i znaczenie międzynarodowego biura socyalistycznego przy przywróceniu prawdziwego pokoju. W drugiej części mówca wskazał na znaczenie dotychczasowej walki o emancypacyę i różnicę pomiędzy synhedrionem w Paryżu a obecnym przedparlamentem na Ukrainie. Pierwszem żądaniem zgromadzenia będzie musiało być przywrócenie autonomii i zwołanie żydowskiej konstytuanty. W dalszym ciągu motywuje mówca swoje drugie żądanie, którem jest odbudowa centrum terytoryalnego w Palestynie. Długotrwałe oklaski wywołała ta część deklaracyi, która przesyła bratnie pozdrowienie chaluzom pracy, którzy w ciągu 4 lat mordów i wieszczenia wytrwali na swych placówkach pracy w Palestynie, w dalszym ciągu bez przerwy snując nić twórczości w odnowionej ojczyźnie i zachowując socyalistyczne tradycye żydowskich mas robotniczych. Deklaracya wzywa żydowskich robotników do złączenia się celem tworzenia terytoryalnego centrum w Palestynie, które stało się politycznem żądaniem narodu żydowskiego.

Deklaracyę seire-syonistów

odczytał p. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] czne położenie Żydów w czasie wojny i podkreślając żądanie, aby żydowski problem narodowy został rozwiązany na publiczno-prawnych zasadach międzynarodowych. Zorganizowana demokracya jest powołaną do zapewnienia pokoju i stworzenia związku narodów. Zastępcy narodu żydowskiego mają żądać, aby kongres pokojowy uregulował owe prawodawstwo na odnowionych zasadach braterstwa, równości i panowania pracy. Kongres pokojowy musi zapewnić narodowi żydowskiemu możność utworzenia zapomocą pracy żydowskiej narodowo-polityczn. centrum w Palestynie, nie naruszając przytem praw innych narodów. Drugiem żądaniem seire-syonistów jest proklamowanie narodowej autonomii na Ukrainie i organizowanie narodowych sił w kraju. Deklaracya protestuje przeciwko szowinistycznej polityce tych narodów, które w dalszym ciągu gnębią naród żydowski i wspomina w związku z tym pogromy w Polsce i średniowieczną politykę żydowską Finlandyi i Rumunii.

Deklaracya ortodoksów,

zgrupowanych w »Achduth« żądała utworzenia reprezentacyi całego żydostwa, wysłania delegacyi na kongres pokojowy i żądaniem uznania jedności narodu żydowskiego, zapewnienia obywatelskich praw we wszystkich krajach i zwrotu Ziemi świętej narodowi żydowskiemu. Co się tyczy wewnętrznego ustroju żydostwa na Ukrainie, deklaracya żąda: 1. proklamowania autonomii narodowej; 2. prawa samostanowienia religii żydowskiej w kwestyi małżeństw, rozwodów, odpoczynku sobotniego i świątecznego; prawa narodowego dla języka hebrajskiego i prawa języka potocznego dla języka żydowskiego. 4. autonomiczne instytucye mają się też troszczyć o szerzenie Tory w narodzie zapomocą zakładania zwykłych i wyższych zakładów naukowych.

Deklaracyę te odczytał rabin Hellmann.

Deklaracyę partyi ludowej

odczytał p. Łacki, który żądał zniesienia wszelkich ograniczeń obywatelskich i narodowych i wewnętrznego organizowania żydostwa. »Organizując żydostwo na Ukrainie czujemy się w jedności z żydostwem Rosyi, Polski, Litwy, Prus, Galicyi i Rumunii które ma dokonać tej samej pracy w podobnych warunkach.« W dalszym ciągu deklaracya oświadcza:

»Palestyna jest częścią naszego programu.

Ponieważ obecnie realizacya tej części ma nadzwyczajne widoki, należy dbać o to, aby w Palestynie powstało znaczne żydowskie centrum narodowe. Nie powinno to jednak osłabić walki o interesy narodowe w innych krajach.

Deklaracyę »Zjednoczonych«

odczytał Litwakow: Nie wiele oczekujemy od zgromadzenia, posługując się niem jedynie jako trybuną. Większość tworzy tutaj burżuazya, która jednak nie bierze swych żywotnych interesów klasowych, lecz stare formy ducha żydowskiego. Od kongresu pokojowego żądamy: pełnego równouprawnienia obywatelskiego i politycznego, narodowo-personalnej autonomii we wszystkich krajach z masowem osiedleniem żydowskiem, uznania rozproszonej nacyi jako publiczno-prawnej jedności narodowej i wolnej imigracyi i kolonizacyi we wszystkich krajach. »Zjednoczenie« zobowiązuje się walczyć przeciwko »imperyalistycznym i szowinistycznym« żądaniom reakcyi żydowskiej.

O dalszych obradach i uchwałach przedparlamentu donosimy w swoim czasie.

Delegacja żydowska u Moraczewskiego.

O posłuchaniu delegacyi żydowskiej u premiera Moraczewskiego donieśliśmy już przed kilku dniami na podstawie warszawskich gazet żydowskich. Dziś przedrukowujemy komunikat Organizacyi Syonistycznej w Polsce w tej sprawie.

»W związku z posłuchaniem u komendanta Piłsudskiego delegacya żydowska składająca się z pp. dra Ozyasza Thona i dra Maksa Lewera z Krakowa oraz I. Grünbauma, przedstawiciela Centralnego Komitetu Organizacyi Syonistycznej, zjawiła się w sobotę u prezesa ministrów Moraczewskiego i przedłożyła mu w odpisie znany już memoryał do Piłsudskiego w sprawie pogromów antyżydowskich w Galicyi. Dr. Thon zaznaczył, że nie przychodzi tylko dla wytaczania żalów, lecz żąda wystąpienia rządu ze stanowczą enuncyacyą przeciw pogromom bez zastrzeżeń, uwag i gróźb pod adresem Żydów.

Moraczewski zaznaczył, że choć wedle nadesłanych ze Lwowa sprawozdań stwierdzono udział Żydów po stronie Ukraińców, to jednak rząd potępia pogromy i będzie je bezwarunkowo zwalczał. Dotychczas wprawdzie rząd zachowywał w tej sprawie pewną rezerwę ze względu na nieskonsolidowane stosunki oraz dlatego, że przyrzeczenia rządu tylko wtedy mają wartość, gdy może ich w całej pełni dotrzymać, wobec rozpisania wyborów do konstytuanty rząd jest pewny, że nastąpi konsolidacya stosunków wewnątrz kraju i wkrótce, w odpowiedniej chwili, rząd z całym naciskiem wystąpi przeciw tym rozruchom i starać się będzie o utrzymanie bezwzględnego porządku i spokoju. Premier zaznaczył, że od przedstawicieli Polski zagranicą otrzymuje wciąż telegramy o protestach Żydów tamtejszych, co działa na szkodę Państwa Polskiego, na co dr. Thon i Grünbaum oświadczyli, że odpowiedzialne czynniki żydowskie w kraju zawsze w tej sprawie zwracają się do władz polskich t. j. do P. K. L. w Krakowie i do rządu w Warszawie; same zaś smutne i groźne wypadki nie są jednak żadną tajemnicą i nie można się dziwić, że krzyk poszkodowanych dochodzi zagranicę i wywołuje tam donośne echo. Najskuteczniejszym środkiem uspokojenia opinii publicznej w kraju i zagranicą może być tylko jasne i bezwarunkowe potępienie pogromów i wydanie zawczasu zarządzeń zapobiegawczych. Premier zaznaczył, że ostatni komunikat P. A. T. (zarzucający Żydom polskim bolszewizm) nie pochodzi od rządu, że w tej sprawie stało się nadużycie, że już wdrożono dochodzenia, a winnych pociągnie się do odpowiedzialności.

Żądaniu odebrania grabieżcom zrabowanego mienia nie można niestety na razie uczynić zadość, bo dla przeprowadzenia ścisłych rewizyi w odnośnych wsiach i miastach brak odpowiednich organów w dostatecznej ilości.

Na wyłuszczone przez dra Thona żądanie, aby rząd uznał zasadniczo obowiązek Państwa do wynagrodzenia poszkodowanym strat oraz do zaopatrzenia wdów i sierot odpowiedział premier, że w praktyce takie żądanie w obecnych warunkach Skarbu Państwa jest bez znaczenia, a zasadnicze załatwienie tego żądania — jak i kwestya wynagrodzeń wojennych — należy do konstytuanty, której sprawę tę przedłoży.«

Odezwa Żydów lwowskich w sprawie niesienia pomocy ofiarom pogromowym.

Do Żydów!

Grozą przejmujące wypadki, których widownią były dzielnice żydowskie Lwowa, w dniach 22, 23 i 24 listopada b. r. nakładają na nas święty obowiązek przeciwstawienia się ze strony społecznej możliwości do złagodzenia tych skutków katastrofy, które siłą ludzką wogóle usunąć się dadzą.

Nikt nie zdoła wynagrodzić ofiarom owych wypadków przelanej krwi i przelanych łez, nikt nie zdoła powrócić sierotom ich wśród najstraszniejszych mąk zabitych rodziców, a rodzicom ich niewinnych w płomieniach zaginionych dzieci, to też akcya nasza musi się na razie ograniczyć do złagodzenia li tylko materyalnych skutków owych wypadków.

Ogół żydowski zdaje sobie niewątpliwie sprawę, że pominąwszy już olbrzymie bezpośrednie szkody materyalne, to już choćby do wyżywienia i przyodziania i umieszczenia nieprzeliczonej jeszcze rzeszy ofiar potrzeba sum olbrzymich, których wysokości dziś ustalić niepodobna.

W głębokiem przeświadczeniu, że nigdy nie zawodząca ofiarność żydowska zapisze w tej najstraszniejszej dobie, jaką przeżyło i przeżywa społeczeństwo żydowskie Lwowa ponownie chlubną kartę, wzywamy w imię ideałów żydostwa i ludzkości wszystkich Żydów do składania jak najwydatniejszych ofiar, w pieniądzach, odzieży i naturaliach na ręce podpisanego Komitetu.

Chwila jest nader nagląca, niechaj nikt nie osypia swego sumienia argumentem, że ofiarę swą złoży później, ofiarność jak najwydatniejsza musi się objawić bezzwłocznie.

Datki pieniężne przyjmują członkowie Komitetu zaopatrzeni w odpowiednie legitymacye oraz Biuro prezydyalne w kancelaryi żyd. gminy wyznaniowej przy ul. Bernsteina l. 12.

Prezydyum Żydowskiego Komitetu dla niesienia pomocy ofiarom pogromu we Lwowie: Dr Emil Parnass, przewodniczący — Zastępcy: Dr. Tobiasz Askenaze dr Rafał Reher rabin Leib Braude dr Karol Einäugler Wiktor Chajes, rabin dr Samuel Guttmann dr Samuel Hausmann Salomon Herz, dr Aleksander Mayer, dr Józef Parnass dr Michał Ringel prof. dr. Mojżesz Schorr, dr. Dawid Rubenzahl.

Groźby...

Jak donosi »Wiener Morgenzeitung« ze Lwowa, powołał do siebie w ubiegły piątek gen. Rozwadowski reprezentantów ludności żydowskiej we Lwowie, a mianowicie rabinów, Dra Ringla, Dra Reicha (syonistę), Dra Parnasa i Dra Waschitza (asymilanta) i oświadczył im, iż dowiedział się, że Żydzi podczas pogrzebu ofiar pogromów przysięgli zemstę i wystawienie 20-tysięcznej armii (!!). Oświadcza wobec tego, iż Polacy z tego wyciągną konsekwencye i Żydzi będą odpowiedzialni za następstwa.

W dalszym ciągu zaznaczył, że komendant Lwowa podpułkownik Mączyński nie jest antysemitą i że winę za zajścia we Lwowie ponoszą sami Żydzi.

Co niniejszem przedrukowujemy za dziennikiem wiedeńskim. Komentarz zrobią sobie nasi czytelnicy sami.

Polskie ministerstwo dla spraw zagranicznych do Żydowskiej Rady Narodowej dla niemieckiej Austryi we Wiedniu.

»Żydowskie Biuro Prasowe« we Wiedniu donosi:

Żydowska Rada Narodowa dla niemieckiej Austryi otrzymała telegram od rządu polskiego, w którym tenże wskazuje na swe usiłowania około poprawy stosunków między Polakami i Żydami i wyraża nadzieję, że Żydowska Rada Narodowa użyje swego wpływu w interesie wolności narodów i postępu świata, ażeby agitacya przeciw Polakom została zastanowioną.

Żydowska Rada Narodowa we Wiedniu odpowiedziała, że zmiana stosunku wobec Polski ze strony międzynarodowej, jakiej sobie życzy rząd polski, może tylko wtedy nastąpić, jeśli Polacy zasadniczo zmienią swą tendencyę przeciw Żydom i udzielą tymże pełnego narodowego równouprawnienia.

Wskazując na pogromy w Galicyi, żąda równocześnie Żydowska Rada Narodowa podjęcia całego szeregu skutecznych środków. Wskazując pod jakiem ciężarem żyją obecnie Żydzi pod panowaniem polskiem, że np. Żydzi już są zmuszani dobrowolnie zaprzeczyć wszystkiemu, co się stało, — żąda Żyd. Rada Nar. dla siebie prawa samodzielnego nominowania żydowskich członków komisyi dla zbadania pogromów.

Poseł polski we Wiedniu Dr. Habicht przesłał swemu rządowi odpowiedź Żyd. Rady Narodowej i prosił o sprecyzowanie stanowiska Żyd. Rady Nar. w memoryale, co się już stało.

(Zaznaczamy, że o ile nam wiadomo, rozchodzi się powyżej przy żądaniu nominacyi członków komisyi śledczej nie o nominacyę Żydów nie-polskich, lecz o wydelegowanie członków Żyd. Rady Nar. w Polsce, wzgl. Galicyi. Bo w obecnym składzie komisyi niema ani jednego reprezentanta ludności żydowskiej.)

W sprawie „kontrybucyi", w Ustrzykach.

Odnośnie do artykułu zamieszczonego w »Arbeiter-Zeitung« a przedrukowanego przez »Nowy Dziennik« w nrze z dnia 3. b. m. p. t. »Kontrybucya« w Ustrzykach, w którym nadmieniono m. i. jakoby hr. Lasocki zażądał od adwokata z Ustrzyk oryginału dokumentu, nakładającego ową »kontrybucyę«, i takowego mu nie zwrócił, donosimy na podstawie informacyi otrzymanej bezpośrednio od osoby, która w P. K. L. interweniowała, że w zamian za pozostawienie oryginału okólnika w rę-

Nadesłane.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

...ku P. K. L., który jej był potrzebny do wdrożenia dalszych kroków urzędowych, — otrzymał interwenient odpis legalizowany odnośnego okólnika a nadto pozostawiono w jego ręku oryginalne pokwitowanie na zapłaconą kontrybucyę.

Jak się dowiadujemy z P. K. L., zarządzono u odnośnych władz wojskowych zastanowienie ściągania dalszej kontrybucyi oraz zwrot ściągniętej kontrybucyi.

We czwartek, dn. 12. grudn. 1918 o godz. 6 i pół wieczór odbędzie się w wielkiej sali obrad w Krakowie przy ul. Krakowskiej l. 41

Zebranie partyjne

krakowskiej organizacyi syońskiej z porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie komitetu miejscowego — ref. tow. dr. Feldblum.
2. Nasze najbliższe zadania — ref. tow. dr. Schwarzbart.
3. Sprawy organizacyjne — ref. tow. dr. Pilzer.
4. Wybory.
5. Wnioski i interpelacye.

Na zebranie mają wstęp członkowie organizacyi, którzy zapłacili szekel za okazaniem zaproszenia. Upraszа się o najliczniejszy udział.

Za komitet miejscowy organizacyi syońskiej:

Dr. Lustbader, sekretarz — Dr. Feldblum, przewodniczący

KRONIKA.

Kraków, 8. grudnia.

— Na ofiary pogromów lwowskich odbędzie się za zezwoleniem magistratu krakowskiego w dzielnicy VII i VIII publiczna zbiórka przy stolikach w poniedziałek dnia 9-tego bm. Żydzi! spieszcie z datkami!

— Nędza wśród Żydów lwowskich jest zastraszająca. Według opowiadań osób, które przybyły świeżo ze Lwowa, stosunki w dzielnicy żydowskiej są rozpaczliwe.

Tysiącom rodzin żydowskim pogrom odebrał dach nad głową i wszelkie środki do życia. Z powodu ostatnich wypadków jakotež systematycznej akcyi ruskiej, zmierzającej do ogłodzenia miasta ceny artykułów żywności rosną do niebywałych rozmiarów. Kg. chleba kosztuje 32 koron, kg masła — 160 koron, litr mleka 10 koron, — a bardzo często nie można i po tych cenach niczego nabyć. Rodziny żydowskie, którym bezlitosna grabież zabrała wszystko i okrutna pożoga zostały rzucone wprost na pastwę śmierci głodowej; tutaj pomódz może tylko systematyczna i na szeroką skalę zakrojona akcya pomocy. Potrzebne są fundusze i jeszcze raz fundusze; za sumy ofiarowane kupi się żywność i zawiezie tym nieszczęśnym, z których każdy opłakuje śmierć tragiczną swego ojca, brata czy córki. Jutrzejszy dzień żałoby jest zarazem dniem pomocy doraźnej dla ofiar pogromu. Nie wątpimy, że pomoc ta będzie odpowiadała ogromowi nieszczęścia i wielkości potrzeby i nędzy pogromionych.

— Wybory do Sejmu. W myśl ogłoszonego przez rząd państwa polskiego rozpisania wyborów do Sejmu ustawodawczego przystąpił Magistrat z dniem 9. bm. do zestawienia listy wyborców. W tym celu zostały przez organa gminne doręczone w dniu 9. bm. właścicielom i administratorom realności w mieście formularze druków na spis osób uprawnionych do głosowania przy wyborach do Sejmu. Otrzymane formularze wypełnić mają właściciele realności i administratorowie w nieprzekraczalnym terminie 24-godzinnym. W formularz ten wpisać należy wszystkich lokatorów obojga płci, którzy z dniem 27. listopada br., w danej realności zamieszkiwali, a w dniu 28 listopada br. ukończyli conajmniej 21-szy rok życia. Obok nazwiska mieszkańca podać należy zatrudnienie oraz dokładną datę urodzenia i wiek. W razie wątpliwości co do wieku, mają właściciele realności lub administratorowie pokazania metryki, wyciągu metrykalnego, książki służbowej, świadectwa itp. Wypełnione formularze odbiorą w dniu 10. bm. organa magistrackie zaopatrzone w odpowiednie legitymacye.

— Oddziały asystencyjne. Celem utrzymania bezpieczeństwa publicznego, porządku i ładu, dowództwo generalnego okręgu krakowskiego poleciło utworzyć natychmiast w okręgach i powiatach oddziały asystencyjne, które można w każdej chwili wysłać do miejsc zagrożonych. Mają one działać w ścisłym kontakcie z komendami straży bezpieczeństwa. Oddział asystencyjny ma być o ile możności zaopatrzony w karabin maszynowy.

— Dola uchodźców. Pod przewodnictwem podsekretarza spraw wewn. Markle odbyły się w ubiegły piątek i wtorak obrady reprezentantów podzielonych państw narodowych, jako też Węgier w sprawie uchodźców, których zastępowali posłowie Straucher, Reizes i Wasylko. Zastępca rządu węgierskiego oświadczył, że rząd węgierski dalej będzie wypłacał uchodźcom wsparcie i ich nie odeśle, aż się stosunki w Galicyi wschodniej nie wyjaśnią. Identyczne oświadczenie złożył reprezentant państwa niemiecko-austryackiego. Powyższe zapewnienie są wypływem energicznej akcyi posłów Strauchera i Reizesa jakoteż zastępcy republiki zachodnio-ukraińskiej Wassilki, który oświadczył, że jego rząd zapłaci te wsparcia.

Natomiast nie udało się mimo energicznej akcyi powyższych posłów jako też posła E. Lewickiego uzyskać u rządu czesko-słowackiego pozwolenia na dalszy pobyt uchodźców w Czechach i na Morawach. Rząd czesko-słowacki przyrzekł tylko nie skomplikować mienia uchodźcom.

Jak dowiadujemy się, muszą na rozkaz Narodowego Vyboru także uchodźcy w Mor. Ostrawie opuścić dn. 15. listopada miasto.

— Odżydzanie placówek ekonomicznych przeprowadzają władze polskie systematycznie i konsekwentnie. Ostatnio odebrał Krajowy Zakład obrotu zbożem i ziemniakami komisyonerstwo na okręg makowski i jordanowski, Frydrykowi Brüllowi, powierzając je Janowi Pustelnikowi; komisyonerstwo na okręg bialski odebrano firmie Neumann a powierzono Składnicy kółek rolniczych, komisyonerstwo na powiat tarnowski odebrano Majerowi Fischowi a udzielono go Spółce rolniczo handlowej »Piost« w Tarnowie.

— Walka z lichwą. Dzisiaj w niedzielę 8. bm. o godz. 5 popoł. odbędzie się w sali »Sokoła« wiec obywatelski w sprawie walki z lichwą. Wiec ten zwołuje Komitet dla zwalczania lichwy, utworzony przy P. K. L.

— Ceny maksymalne węgla krajowego. Z powodu podwyżki cen za robociznę i skrócenia czasu pracy zarządy kopalń tak galic. jak i karwińskich, podwyższyły cenę węgla o 150 koron za 100 ctn. metr. Również podniesiono cenę za odwóz i zniesienie do piwnicy ze składu hurtownego o 20 hal., ze składu drobnego handlarza o 40 hal. na 1 ctn. metr. Obecnie cena węgla kraj. wynosi w Krakowie za 100 ctn. metr. 1200 kor., 1 ctn. metr. (2 ctn. cłowe) w składzie hurtownym przy pobraniu powyżej 10 ctn. kosztuje 13 koron, poniżej 10 ctn. 13 kor. 60 hal., w składzie u handlarza drobnego w starym Krakowie i Podgórzu 17 kor., w dzielnicach przyłączonych 17 kor. 40 hal. Za odwóz i zniesienie do piwnicy z składu hurt. w starym Krakowie i Podgórzu 3 kor. za 1 ctn. metr., w dzieln. przyłącz. 3 kor. 40 hal.

— Paszporty zagraniczne wydaje komisarz P. K. L. w odnośnym powiecie, względnie dyrektor policyi (Kraków). Wydawanie paszportów dla mężczyzn do 18. roku życia i ponad 35 lat — zachodzi bez trudności. Dla mężczyzn od 18 do 35 roku życia wydaje paszporty jedynie P. K. L., gdzie też należy skierować podanie.

— W pierwszą rocznicę śmierci błp. Beera Borochowa urządza »Cheiruth«, związek żyd. socyalist. młodzieży akad. w Krakowie uroczystą Akademię żałobną dnia 15. grudnia br. w wielkiej sali Kahału (Skawińska 2).

— Zgromadzenie ludowe. Dzisiaj o godz. 6-tej odbędzie się w sali kahału zgromadzenie ludowe, urządzone przez partyę »Poale-Syon«.

— Zebranie konstytucyjne stow. »Judyta« (żyd. kobiet pracujących) odbędzie się w środę 11 bm., o godz. 7. wieczorem w lokalu przy ul. Dietla 11.

— Wykrycie fabryki fałszywych dokumentów wywozowych. W Krakowie wykryto fabrykę fałszywych dokumentów wywozowych. Dokumentów takich, opatrzonych świetnie podrobioną pieczątką P. K. L. i podpisem posła Zieleniewskiego wydano przeszło 1000. Spekulanci krakowscy paskarze, sprzedawali je po 2500 koron. Z tego powodu P. K. L. telefonicznie zażądała od wszystkich stacyi granicznych wstrzymania wszelkich transportów, wychodzących z kraju.

Repertuar teatru miejskiego im. Jul. Słowackiego.

Niedziela: popoł. »Urwis« B. Katerwy; wieczorem »Gorąca krew« M. Fiałkowskiego.

Repertuar teatru żydowskiego.

W niedzielę, 8. bm.: popoł. »Moc zemsty«, wieczorem »Ezra«.

Z kraju.

— Przygotowania do zjazdu żydowskiego w Polsce. W zeszłym tygodniu odbyło się w Warszawie posiedzenie agitacyjnej komisyi dla zjazdu żydowskiego. Przewodniczący tej komisyi adw. Grünbaum zakomunikował w swem sprawozdaniu, że fołkiści postanowili brać udział w pracy przygotowawczej. Lewicowe partye jeszcze stoją zdala od akcyi. »Agudath-Haortodoksim« zachowuje się wrogo. Ordynacyę wyborczą już opracowano i wręczono partyi ludowej, która ma wyrazić swą zgodę na nią. Uchwalono aby konferencyę zwołano na koniec grudnia br. Ze sprawozdań nadchodzących z prowincyi wynika, że przygotowania do zjazdu są tam w pełnym toku. We wszystkich stowarzyszeniach, na wiecach ludowych, posiedzeniach zarządów żyd. gmin, żyd. frakcyi w radach miejskich itd. wyczerpująco omawiano sprawę zjazdu i uchwalono brać w nim udział.

— Zjazd fołkistów (żyd. stronnictwa ludowego) w Warszawie rozpoczął się dnia 25. listopada i trwał 3 dni przy obecności 110 delegatów. Przewodniczył adw. Noa Pryłucki. Tego samego dnia odbył się w Warszawie zjazd żydowskiej socyalistycznej partyi robotniczej (S.-S.) również przy udziale wielkiej ilości delegatów.

— Szczawnica. W niedzielę dnia 1. bm. ukonstytuowała się Żydowska Rada Narodowa dla Szczawnicy i Krościenka, w skład której weszli reprezentanci wszystkich warstw i stronnictw żydowskich.

— Pieczyska koło Szczakowej. Odbyło się tu zgromadzenie, na którem przewodniczył p. Forst Zagall p. Zygmunt, referował p. Górecki. Uchwalono rezolucyę za rządem ludowym.

— Trzebinia. W ubiegły wtorek odbyły się tu dwa zebrania kolejarzy. Przewodniczył p. Daniel, przemawiał p. Górecki. Uchwalono popierać rząd ludowy.

— Polski Komitet Pomocy przesłał — jak donosi »Moment« — zarządowi lwowskiej gminy żydowskiej ofiarę, wynoszącą pół miliona koron na rzecz ofiar pogromu. Żydowski zarząd gminny odesłał z powrotem tę kwotę wraz listem, w którym oświadczył, że nieładzmi nie da się okupić żydowskich ofiar lwowskiego pogromu i w ten sposób leczyć rany i cierpienia lwowskiej ludności żydowskiej.

Ze świata.

— W kwestyi gabinetu żydowskiego dla Palestyny. Jak Żyd. Biuro prasowe we Wiedniu donosi, okazuje się, że podana w ostatnim czasie przez prasę wiadomość o utworzeniu syonistycznego ministeryum dla Palestyny nie odpowiada prawdzie.

— Konfiskata pisma antysemickiego w Czechach. Sąd powiatowy w Budziejowicach skonfiskował tygodnik klerykalny »Hlas Lidu« z 25. listopada za artykuł o Żydach w Czechach.

— Pogrzeb b. prezydenta Dr. Alfreda Sterna odbył się we środę przy b. licznym udziale gminy żyd. Po odprawieniu modłów przez nadkantora Morgensterna, wygłosił przemówienie żałobne Dr. Chajes. Przemawiali jeszcze rabin Dr. Grunwald, Dr. Rapaport, Dr. Emil Adler, Dr. Schwarz, Dr. Kuranda, Dr. Markus Spitzer i nadinż. Stricker imieniem Żyd. Rady Narodowej.

— Katastrofa kolejowa we Francyi. Paryż, 6. grudnia. — B. K. — Wczoraj wieczorem wjechał na stacyi Meung-Loire pociąg pospieszny idący z Orleanu na pociąg z materyałami amerykańskimi. Dotychczas stwierdzono identyczność 10 zabitych i 27 rannych. Cztery wagony zdruzgotane. Pod gruzami wagonów znajdują się jeszcze niewydobyte trupy.

— Belgijska para królewska opuściła Paryż. Paryż 6. grudnia. — Ag. Havasa. — B. K. — Belgijska para królewska i ks. brabancki opuścili wczoraj Paryż.

— Ruch poczty lotniczej po wojnie. »Manchester Guardian« pisze co następuje o istniejących już i planowanych po wojnie połączeniach poczty lotniczej. Po zakończeniu wojny należy stworzyć specyalną organizacyę dla obrotu towarowego i pocztowego za pośrednictwem latawców. We Francyi odbywa się ruch pocztowy lotniczy między Paryżem i Saint Nazaire, na przestrzeni 230 mil. We Włoszech projektują pocztową linię lotniczą między Brindisi, Rzymem i Niceą, skąd ma się ta linia przedłużać do Paryża, a o ile możności i do Londynu. Rząd angielski natomiast nie odnosi się przychylnie do projektu urządzenia poczty lotniczej i odrzucił niedawno propozycyę rządu holenderskiego w sprawie urządzenia poczty między obu krajami. W Stanach Zjednoczonych istnieje już linia pocztowa między Nowym Jorkiem, Filadelfią i Waszyngtonem. Rozumie się, że ruch ten, pomimo że w zasadzie jest regularny, zależy ściśle od stanu pogody. Na linii amerykańskiej przeprowadzono w czerwcu b. r. 100 lotów, z czego 88 odbyło się bez przeszkód. Ogólna suma przelecianej drogi wynosi 11.250 mil, z czego 9000 przebyto bez przerwy a 785 z przeszkodami. W tym razie przesyłano pocztę w dalszą drogę kolejami żelaznemi.

MAŁY FELJETON.

Zdetronizowany.

Złowieszcze oznaki poczęły się mnożyć.

Zrana, gdy niewyspany po winie i kobietach przestępował próg swej sali przyjęć, nie napotykał żadnych darów honorowych, żadnego kurczęcia i pszennego chleba, żadnej flaszki likieru lub czarnego piwa, ani nawet dzbanka mleka na śniadanie i podwieczorek. Nikt nie pozostawił listu, w którym by go prosił o przyjęcie załączonych banknotów na znak serdecznego szacunku. A gdzież pozostali panowie z cygarami i papierosami, biletami teatralnymi i toaletowymi mydełkami?

W sali przyjęć nie było więcej przyjęć, nie błagano więcej o grzeczność i łaskę: każdy stał na swoim posterunku i czynił co doń należało.

Bunt! — miał wrażenie wszechmocny.

Nigdy stoli nie było jeszcze tak wszystko w porządku. Wszystkie guziki były przyszyte, dziedziniec wymieciony, klozet wprost hygieniczny.

Czy już nie było to bezwładnością: nie mieć powodu do demonstracyi swej osobistej władzy?

Począł się bez powodu irytować, szalał i wściekał się przez dwa dni, sapiąc ciskał na wsze strony ciężkie groźby, o których wszyscy już wiedzieli, że są z papieru.

Obchodzono się z nim jak z podchmielonym. Nikt nań nie zważał i nie reagował na jego obrażenie.

Czteroletnie absolutne panowanie skończyło się, jak szkoła o dwunastej w południe.

Śmiesznie samotny stał w pustym dziedzińcu, zdetronizowany: pełniący służbę feldwebel.

(»Der Friede.«)

F. H.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukarnia: »Austryacki nakład gazet« pod zarządem J. Stollego w Przywozie.